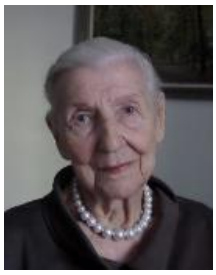

MARIA SZYDŁOWSKA

ur. 1921; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Końskowola, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", Żydzi, relacje polsko-żydowskie, rabin, tradycje żydowskie, modlitwa

Prowincja: rabin i rabinka, obrzędy żydowskie

Jeździłam na wakacje do ciotki, gdzie vis-á-vis mieszkał rabin z żoną. Na żonę rabina wszyscy mówili „pani rabinka”. Widziałam jak się modlił. Pamiętam, że w okresie letnim, kiedy był piękny księżyc (chyba była pełnia) grupa Izraelczyków z rabinem na czele wyszła na łąkę obok rzeki i modlili się, zwracając twarz w kierunku księżyca. To dla mnie było ciekawe i z koleżankami z daleka żeśmy obserwowały tę modlitwę. Nie wiem, czy to było specjalne święto, czy po prostu tak wyszli, żeby się modlić.

[Rabin i rabinka] rysy twarzy mieli takie, że można było poznać, że [są] ze społeczności żydowskiej. Ona prowadziła sklep spożywczy i w sobotę świętowali. On na co dzień się nie pokazywał, siedział w domu. „Siedzi pośród swoich ksiąg” – mawiała rabinka.

Ja muszę powiedzieć, że zarówno w tych stronach, gdzie mieszkała moja matka (bo często jeździliśmy przed wojną na wakacje), jak i ta ciotka, która mieszkała za Lubartowem, to kontakty między tymi dwoma społecznościami były bardzo bliskie i bardzo serdeczne.

Data i miejsce nagrania	2013-11-26, Warszawa
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"